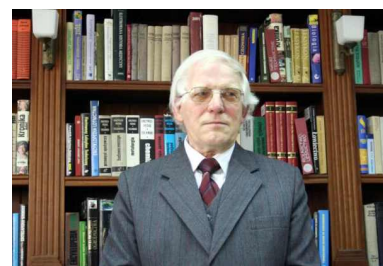


JÓZEF ZIĘBA
ur. 1932; Powursk, Wołyń



Tytuł fragmentu relacji	To był dramat młodopolski
Zakres terytorialny i czasowy	Lublin; po 1944 roku
Słowa kluczowe	Lublin, Zięba Józef (1932-), Sławińska Irena (1913-2004), Borowianum, Borowy Waclaw (1890-1950), literatura, życie kulturalne, kultura, KUL, edukacja, studia

To był dramat młodopolski

Rozpocząłem studia na KUL-u w [19]51 roku. No oczywiście I rok to literatura staropolska, ale już na III roku - zresztą nawet i wcześniej już, chyba na II roku - profeso[r] Sławińska miała teorię literatury z nami no i oczywiście nie omieszkała jako wilnianka opowiadać o [ś]rodowisku literackim Wilna, no i oczywiście o Miłoszu, który był jej kolegą. I dopiero na III roku kiedy miałem takie seminarium przygotowujące do magisterium, to był dramat młodopolski. To był taki główny temat, ale zajęcia seminaryjne mieliśmy w takim zakładzie „Borowianum”. Co to było? „Borowianum” to była biblioteka Wacława Borowego, profesora który zmarł chyba w [19]50 i całą swoją bibliotekę przekazał na KUL. Nie wiem na jakich to zasadach, dość że cała jego biblioteka jako krytyka literackiego i profesora, który się interesował poezją współczesną, dotarła do Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego. Był specjalny taki gabinet z biblioteką, i tam czasopisma mieliśmy przedwojenne, no i cała półka była poezji współczesnej. Już wtedy zaczynałem coś tam pisać, no i oczywiście próbowałem kształtować swój światopogląd poetycki, no i tak sięgało się wówczas do poetów awangardowych. No bo wtedy ten pogląd na poezję się rozszerzał. A więc awangarda krakowska, trochę futurystów już poznawaliśmy.

Data i miejsce nagrania	2011-07-22, Lublin
Rozmawiał/a	Marek Nawratowicz
Transkrypcja	Łukasz Chlibiuk
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"